

Piosenka w samą porę – Marek Dyjak

Pozwól odejść już
Że nie całkiem zechciej wierzyć
Pozwól odejść już
Najlepszemu z twych żołnierzy
Miejsce w szyku znam
Żołnierz mieszka w czasie przeszłym
Gdy w swojej roli ma trwać
Tam we mnie obłoki
Obłoki gęstnieją
Tam dzban przepelniony lekko się chyli
Tam para danieli przykrywa się knieją
A noc wróży z nocnych motyli
Na mnie już pora
Nim słowo za ciasne
Nim gest za obszerny
Nim karta znaczone
Nim zimna koszula obejmie całunem
Tę chwilę co w nas
Jak ikona
Pozwól odejść już
Że nie całkiem możesz wierzyć
Pozwól odejść już
Najlepszemu z twych żołnierzy
Miejsce w szyku znam
Moje miejsce w czasie przeszłym
Gdy w swojej roli mam trwać
Tam we mnie granica
Granica zacicha
Tam grobla mizerna nadmiaru nie zbiera
Tam strażnik zakłada łąch przemytnika
A noc wróży z ręki dzokera
Na mnie już pora
Nim słowo za ciasne
Nim gest za obszerny
Nim karta znaczone
Nim zimna koszula obejmie całunem

Tę chwilę co w nas
Jak ikona
Na mnie już pora
Nim słowo za ciasne
Nim gest za obszerny
Nim karta znaczone
Nim zimna koszula obejmie całunem
Tę chwilę co w nas
Jak ikona
Na mnie już pora
Nim słowo za ciasne
Nim gest za obszerny
Nim karta znaczone
Nim zimna koszula obejmie całunem
Tę chwilę co w nas
Jak ikona



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych